



Polski Instytut Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa przeprowadza w zakładzie doświadczalnym w Strzeszynie k/Poznańa próby różnych maszyn do sprzątu zbóż. Badane są między innymi maszyny z Polski, ZSRR, CSRS i Bułgarii.
NA ZDJĘCIU: radziecki kombajn zbożowy — SK4 o szerokości roboczej 4 m i wydajności ok. 1 ha/godz.
CAF — fot. W. Woźniak

Fidel Castro: Kuba pozostanie wierna obranej drodze

SANTIAGO DE CUBA (PAP) — „Nie, zdecydowanie!” — odpowiedział premier rewolucyjnego rządu Kuby, Fidel Castro, na pytanie jednego z dziennikarzy amerykańskich, czy Kuba o-

dejdzie od marksizmu-leninizmu w wypadku, jeśli nastąpi poprawa jej stosunków z USA. „Nie ma powrotu” — powiedział Fidel Castro — Kuba zawsze pozostanie ze Związkiem Radzieckim i obozem socjalistycznym”.

To oświadczenie premier Kuby złożył na konferencji prasowej zorganizowanej w niedzielę w Santiago de Cuba dla dużej grupy dziennikarzy zagranicznych, którzy przybyli na wyspę z wielu krajów na zaproszenie rewolucyjnego rządu z okazji 11 rocznicy szturm na koszary Moncada.

Ciąg dalszy na str. 2



■ **RADZIECKI MINISTER** Spraw Zagranicznych, A. Gromyko przyjął wicepremiera i ministra Spraw Zagranicznych NRD, L. Bolza.

■ **NA ZAPROSZENIE** Związku Komitetu Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii przybyła do Belgradu delegacja Japońskiej Partii Socjalistycznej.

■ **NOWY RZĄD PERU** zaprzysiężony został przez prezydenta republiki Belaunde Terry. Na czele gabinetu stanął ponownie Fernando Schwaib.

■ **TRZECH ALPINISTÓW**, francuskich, zginęło w pobliżu Grenoble. Dwóch z nich zostało przysypanych lawiną, a trzeci zginął w czasie wspinaczki.

■ **W LAGOS** rozpoczęła się konferencja UNESCO poświęcona sprawom ochrony i eksploatacji bogactw naturalnych w Afryce.

■ **NA OCEANIE** Atlantyczny zatoniła hiszpańska łódź rybacka uczestnicząca w połowach łagust. Jak się przywodzi, 15-osobowa załoga utonęła.

■ **PODZAS STARTU** z bazy lotniczej w Lincoln (Nebraska) rozbił się amerykański bombowiec odrzutowy „B-47”. W katastrofie poniosła śmierć czterechosobowa załoga.

■ **W STOLICY** LIBERII rozpoczął się II Kongres Ogólnafrkańskiej Federacji Kobiet. Tematem obrad będą sprawy związane z rolą kobiet w budowie nowej Afryki.

Zbrodnia policji

północnorodezyjskiej

LONDYN (PAP) — Jak już podawaliśmy, około 100 policjantów północnorodezyjskich zaatakowało w niedzielę rano niewielką osadę w północnej części kraju. W wyniku barbarzyńskiej akcji policjantów zginęło co najmniej 31 osób a 15 zostało rannych. Na pójn kraju utrzymuje się stan napięcia.

Pilot samolotu, który przelatował nad rejonem akcji represyjnej stwierdził, że co najmniej 30 osad zostało spalonych.

U Thant w Moskwie

MOSKWA (PAP) — Na zaproszenie rządu radzieckiego 28 bm. przybył do Moskwy sekretarz generalny ONZ U Thant.

Na lotnisku U Thanta powitał minister Spraw Zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko.

Plenum ZG Zw. Zaw. Włóknarzy

ŁÓDŹ (PAP) — W Łodzi odbyło się we wtorek Plenum ZG Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókienniczego, Skórzanego i Odzieżowego, poświęcone ochronie zdrowia oraz zagadnieniom socjalno-bytowym. W obradach uczestniczyli wiceminister Przemysłu Lekkiego Władysław Kakietek i sekretarz CKZZ — Irena Janiszewska. Uczestnicy Plenum podkreślili potrzebę organizowania międzyzakładowych i obwodowych przychodni lekarskich, które sprawowałyby opiekę nad kilkoma zakładami mniejszymi.

Wiele uwagi poświęcono także budownictwu mieszkaniowemu wskazywano, że organizacja związkowa powinna interesować się szerszymi placówkami usługowymi i handlowymi działającymi w poszczególnych zakładach.

Dni Kultury Polskiej na Białorusi

23 tys. imprez o Polsce

MIŃSK (PAP) — Na Białorusi trwają z okazji XX-lecia PRL Dni Kultury Polskiej. W całej republice organizowane są uroczyste akademie, ekspozycje fotograficzne, wystawy książek, wieczory literackie, festiwale filmowe, koncerty i inne imprezy o Polsce oraz życie narodu polskiego. Łącznie odbędzie się 23 tysiące imprez. W 200 miastach i osiedlach zorganizowano wystawy o Polsce. Dni Kultury Polskiej trwać będą do końca sierpnia.

Posiedzenie Komisji Transportowej RWPG

WARSZAWA (PAP) — W dniach od 24 do 27 bm. odbywało się w Warszawie 17 posiedzenie stałej Komisji Transportowej RWPG. W obradach wzięły udział delegacje: Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Obecni byli przedstawiciele Biura Wspólnego Parku Wagonów Towarowych i Komitetu Organizacji Współpracy Kolei Państw Socjalistycznych.

Komisja rozpatrzyła szereg zagadnień ekonomicznych i technicznych w dziedzinie transportu. W zakresie transportu lotniczego uzgodniono przedsięwzięcia zmierzające do poprawy i uproszczenia procedury związanej z odprawą pasażerów, bagażu, ładunków i poczty.

Skonkretyzowano plan współpracy naukowo-technicznej do 1965 r. włącznie oraz uzgodniono inne problemy dotyczące eksploatacji międzynarodowych linii lotniczych krajów członków RWPG.

Komisja rozpatrzyła też zagadnienia lepszej wykorzystania wagonów towarowych w komunikacji międzynarodowej oraz zaktualizowała program pracy w zakresie koordynacji planów rozwoju transportu na lata 1966-70 w krajach należących do RWPG.

Zbrojne patrole w Rochester

NOWY JORK (PAP) — W poniedziałek w Rochester (stan Nowy Jork) panował względny spokój. Jednakże w oddziałach policji w całym mieście obowiązywał stan ostrego pogotowia. Ulice miasta patrolowane były przez uzbrojone oddziały policjantów, a wiele punktów obsadziły formacje gwardii narodowej. Nadal obowiązuje godzina policyjna.

W poniedziałek do Rochester przybył specjalnym samolotem gubernator Nowego Jorku, Rockefeller. Zamierza on zapoznać się na miejscu z rozwojem sytuacji.

Udział ZMW w realizacji zadań gospodarczych wsi — tematem obrad Komitetu do Spraw Rolnictwa

Wczoraj, 28 bm., w sali konferencyjnej KW PZPR w Białymstoku odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu do Spraw Rolnictwa. W obradach uczestniczyli: sekretarz KW PZPR — Aleksander Młodzianowski, kierownik Wydziału Rolnego KW — Stanisław Gryglewski, kierownik Wydziału Rolnego WK ZSL — Józef Ostrowski, przewodniczący ZW ZMW — Stanisław Krusz-

niewski, kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN — Michał Korneluk, dyrektor WZ PGR — Tadeusz Osuchowski. Na plenum obecni także byli aktywiści wojewódzkiej i powiatowych organizacji ZMW.

Referat oceniający dotychczasowy udział organizacji ZMW w realizacji zadań gospodarczych i rozwoju oświaty rolniczej na wsi wygłosił tow. Stanisław Gryglewski.

Zarówno ocena jak i nakreślone na niej zadania pracy oparte zostały w referacie na podłożu aktualnego stanu gospodarki rolnej w naszym województwie — osią-

„NIEMEN” z Grodna w Hajnówce i Łomży

Niezwykle serdecznie przyjęli białostoczanie występujący w części artystycznej, uroczystej sesji z okazji 20-lecia wyzwolenia Białegostoku — zespół pieśni i tańca z Grodna „Niemen”. Pisaliśmy już o tym w numerze wczorajszym.

Po tym powtórnym spotkaniu z białostoczanie (zespół był u nas dwa lata temu) „Niemen” wyruszył na występy w teren. Wczoraj oklaskiwali jego popisy mieszkańcy Hajnówki. Bism i oklaskom nie było końca. Nagrodę za występy stanowiły liczne wiązanki kwiatów. Przy okazji pobytu w powiecie hajnowskim goście zwiedzili Białowieżę.

Dziś „Niemen” występować będzie w Łomży. (k)

Zamiary Goldwatera

WASZYNGTON (PAP) — Kandydat Partii Republikańskiej w wyborach prezydenckich USA, Goldwater zamierza w początkach sierpnia zwołać konferencję przywódców swej partii, w której wielokrotnie w udział b. prezydent Eisenhower, niedawny rywal Goldwatera, gubernator Scranton.

POGODA

DZIS — zachmurzenie niewielkie, okresami umiarkowanie Temp. maks. 25 — 27 st. C. Wiatry umiarkowane, południowo-zachodnie.

JUTRO — bez większych zmian.

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 179 (4039) Środa, 29. VII. 1964 r. Cena 50 gr

N. Chruszczow przyjął R. Butlera

MOSKWA (PAP) — W poniedziałek wieczorem przybył do Moskwy z 5-dniową wizytą oficjalną brytyjski minister Spraw Zagranicznych Butler. We wtorek Butler przyjęty został przez premiera ZSRR Nikitę Chruszczowa.

N. Chruszczow zwracając się do Butlera wyraził zadowolenie, iż brytyjski minister przybył do ZSRR. Butler oświadczył, iż przyjęcie go przez Chruszczowa stanowi wielki zaszczyt i że z wielkim zadowoleniem zapozna się z osiągnięciami radzieckiej gospodarki i budownictwa.

Następnie rozpoczęły się rozmowy.

Brytyjski minister Spraw Zagranicznych także we wtorek złożył wizytę radzieckiemu ministrowi Spraw Zagranicznych Andriejowi Gromyce.

Spotkanie

Erhard - Adzubej

BONN (PAP) — Kanclerz NRF, L. Erhard przyjął 28 bm. w swojej rezydencji w pałacu Schaumburg naczelnego redaktora dziennika „Izwestia” A. I. Adzubeja.

W rozmowie, która trwała około półtorej godziny, poruszono szeroki krąg zagadnień dotyczących wzajemnych stosunków między ZSRR a NRF.

Dziennik szwajcarski o granicy na Odrze i Nysie

NRF musi uznać fakty historyczne

WIEDŃ (PAP) — Szwajcarski dziennik „Die Tat”, szeroko rozpowszechniony w kręgach mieszczańskich, w artykule wstępnym rozprawia się ze stanowiskiem kół zachodniemieckich negujących granicę na Odrze i Nysie.

Dziennik przypomina postanowienie układu poczdamskiego, przytacza sformułowania zawarte w tekście układu i wyciąga z nich wnioski, iż wówczas uznano, że „terenów tych nie należy uważać za niemieckie”. „Die Tat” zwraca uwagę na inny aspekt, a mianowicie, że Ziemia Zachodnie zamieszkuje od blisko 20 lat nowi ludzie, nowa generacja. Niemcy nie mogą sobie rościć pretensji do tych ziem, jeśli nie chcą „ujawnić przed całym światem, że nie

potrafią wyciągnąć nauk z historii”.

Niemcy — stwierdza dziennik — stoją obecnie przed jasną alternatywą „albo — albo” tj. bądź w dalszym ciągu trwać przy swych celach, które realnie biorąc, można by osiągnąć tylko przy pomocy siły dla osiągnięcia których Niemcy nie otrzymaliby poparcia od żadnego państwa ani narodu na Zachodzie, bądź też uznać fakty historyczne.

Strajk we Włoszech

RZYM (PAP) — Piloci włoskich linii lotniczych zapowiedzieli 78-godzinny strajk z dniem 31 lipca na znak protestu przeciwko zerwaniu rozmów w sprawie odnowienia umowy zbiorowej.

Wokół problemu cypryjskiego

Stan pogotowia w Grecji

NIKOZJA (PAP) — W Atenach ogłoszono wspólny komunikat o rozmowach, jakie przeprowadził tam prezydent Cypru Makarios z premierem Grecji, Papandreu. W rozmowach tych uczestniczyli także ministrowie spraw zagranicznych obydwu krajów.

Komunikat stwierdza, że w czasie rozmów dotyczących problemu cypryjskiego osiągnięta została całkowita jedność poglądów. Przed odlotem do Nikozji prezydent Makarios spotkał się jeszcze we wtorek po południu z premierem Papandreu.

LONDYN (PAP) — Korespondent agencji Reutersa w Atenach, opierając się na miarodajnych źródłach, podaje, że w Grecji podjęto zarządzenia ochronne w związku z działalnością armii tureckiej w pasie nadbrzeżnym. Szczególnie bacznie śledzi się w Grecji ruchy floty tureckiej w połud-

89 osób zabitych

Bilans

katastrofy w Portugalii

PARYŻ (PAP) — W portugalskim mieście Oporto ogłoszono oficjalny bilans tragicznej katastrofy kolejowej, jaka wydarzyła się w niedzielę wieczorem w pobliżu tego miasta. Zginęło w niej 89 osób, a 16 zostało rannych.

Była to największa katastrofa kolejowa w Portugalii.

Pomimo kanikuły

Klub WKZZ nie odczuwa ani letniej kanikuły, ani „ogórków”. W ciągu ostatnich dwu tygodni w kawiarni „Związkowej” odbyło się więcej imprez, niż w pełni sezonu kulturalno - oświatowego. Zakłady pracy, instytucje i organizacje społeczne oraz młodzieżowe organizacje tu wieczornice i uroczystości poświęcone XX-leciu Polski Ludowej.

Młodzież i dorośli mogą tu także potańczyć. Klub WKZZ zaangażował bowiem nowy zespół estradowy. Zespół gra bardzo przyjemnie, ma ciekawych solistów i ambitny repertuar. (a)



Otrzymałe listy trzeba zaraz dokładnie obejrzeć.
Fot. S. Hryniewicki

Dobrze i źle o gazowni

NA WSTĘPIE słowa pochwały. Bardzo podobają mi się zwyczaje inkasentów Gazowni zawiadujących mieszkańcami o terminie pobierania opłat za gaz. Doskonale pomyślnie i przy okazji kosztu mało. Po prostu wywieszają inkasentów w drzwiach klatki schodowej karteczkę ze wtyczką i wtedy będzie zbierał pieniądze. W porze letnich spacerów i urlopów nietrudno przecież z inka-

sentem rozminąć się. Szkoda tylko, że ów dobry obyczaj nie jest stosowany powszechnie — nie tylko zresztą przez inkasentów Gazowni. Byłoby to naprawdę duże udogodnienie dla wszystkich, którzy płacą rachunki za gaz, za wodę, za światło.

Szkoda także, że gazowni trzeba też i trochę ponarżać. Otóż Gazownia pobiera obecnie za wszelkie roboty instalacyjne opłaty z „góry”. Najczęściej po wykonanej pracy okazuje się, że klient wpłacił za dużo. Ale po pieniądze nadpłacone trzeba fatygować się do Gazowni o sobotę.

Czemu? Czy tak trudno nadpłaconą sumę wpisać na bieżący rachunek klienta i odliczyć mu nadpłatę przy inkasowaniu należności za gaz? Chyba nietrudno. Tym bardziej, że mimo wszystko Gazownia obowiązuje też zasadą — nasz klient, nasz pan. A człowiek lubi wygodę — trudno. (f)

Dzielnica pod psem

Nie jest to żadna przenośnia. Gdyby przyszło nadawać herb dzielnicy Białostoku — osiedle Marysi i sąsiadujące okolice powinny mieć za godło szczekającego czworonoga. Wśród nocnej ciszy zrywają się tutaj raz po raz ujadania zdolne postawić na nogi legendarnych śpiących rycerzy, a nie tylko dość nerwowych przeciętnych mieszkańców osiedla.

Psi koncert rozpoczynają zazwyczaj dorodne brytany stróża Białostockiego Przedsiębiorstwa Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych. Potem włączają się do koncertu inne, liczne psy. Rady na to niestety nie ma. Chyba, że dyrekcja wspomnianego przedsiębiorstwa uczci jakimś sposobem koncertmistrzów uładaniem z własnego podwórka. Psy pomagają wprawdzie stróżom w pilnowaniu, ale i sen obywateli też jest co wart — prawda? (d)

Prosimy o światło

Jeszcze nie tak dawno, ale parkowa, równoległa do ul. Dzierżyńskiego, była oświetlona. Ostatnio świecą tu tylko nieliczne latarnie. Prosimy więc energetyków o światło w parku. (h)

Minęła już połowa wakacji

POŁOWE wakacji młodzież szkolna ma już poza sobą. Zakończyły się pierwsze turnusy kolonii i obozów. Dzieci, które nie wyjeżdżały na wakacje z miasta, pożegnały półkolonie. Drugi miesiąc wakacji spędzą na pewno inaczej.

Miesiąc wakacyjnych zajęć podsumowany został także na półkolonii dzieci pracowników Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych. Punkt czasowy mieścił się w Klubie WRN. Zajęcia by-

ły ciekawe, przyjemne, pożyteczne.

Starsza, III grupa, odbyła wycieczkę autokarem po Białymstoku, pod hasłem: „Poznajemy nasze miasto”. Wtedy to młodzież postanowiła przyczynić się choć w małym stopniu do upiększenia Białegostoku. Podjęto czyn lipowy i uporządkowano otoczenie swej placówki. Porządkowano także groby tych, którzy polegali w walce o wolność. Najmłodsza grupa natomiast w przeddzień Święta Lipowego złożyła kwiaty pod Pomnikiem Wdzięczności.

Dzieci spotkały się z żołnierzem, który przeszedł szlak bojowy od Lenino po Berlin. Odbyło się także spotkanie z uczestnikiem IV Zjazdu partii. Związkowy autokar umożliwił wiele wycieczek. Organizowano je do Białowieży, Żelazna, Tykocina, nie mówiąc już o wyjazdach do lasu czy na plażę.

UCZESTNICY półkolonii odnosili sukcesy: zwycięstwa w konkursie rysunkowym na asfalcie i turnieju gier i zabaw w ogrodzie jordanowskim. Wakacje spędzone w ten sposób były bardzo przyjemne. Miłe też było zakończenie turnusu, podsumowane przez kierowniczkę, Bronisławę Kozub. Dzieci wystąpiły z bogatą częścią artystyczną. Obdarowano je też słodyczami i upominkami. (a)

„Wykopki” na Podlesnej

PIĘKNE rondo u zbiegu ulic Akademickiej, Nowotki, M. C. Skłodowskiej i Świerczewskiego jest już niemal całkowicie gotowe. Dobrą nawierzchnię mają także wymienione tu ulice. Do kompletnego braku tylko uporządkowania ulicy Podlesnej. Ale i o tym nie zapomnieli. Aby jednak ułożyć nową nawierzchnię, trzeba najpierw uzbroić ją, po to by konieczność założenia jakichś rur nie powodowała prucia asfaltu. Na Podlesnej buduje się więc obecnie kanał deszczowy. Prace wykonuje brygada własna Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. (a)

NA ZDJĘCIU: budowa wykopu na Podlesnej.
Fot. W. Rudczyk



WAKACYJNE nastroje najwyraźniej opanowały nasz handel. Nie chodzi bynajmniej o doskonałe zaopatrzenie w artykuły na wakacje przydatne. Z tym różnie bywa. Chodzi natomiast o godziny otwarcia sklepów z artykułami przemysłowymi. W większości czynne one są od godz. 9-tej do 17.30. Wynika to podobno z trudności kurdych handlu i kłopotów związanych ze szczytnością funduszu plac. Rozumiemy doskonale te trudności. Nie

Nowa fontanna

Dawno już Plany nie gościły takiego tłumu białostoczian, jak przedwczoraj. Wszyscy podziwiali nową ośdobę białostockiego parku — wielką fontannę. Cieszyli się nie tylko najmłodsi, ale również dorośli. Liczono ilość otworów, z których tryska woda, podziwiano możliwości regulowania wysokości strumienia.

Fontanna jest naprawdę wspaniałą. W ten sposób pracownicy „Wodociągów”, którzy budują ciągle pod ziemią, uczcili widocznym już pomnikiem XX-lecia Białegostoku. Uczcili czynem społecznym.

Fontanna nie jest jeszcze całkowicie gotowa. W przyszłości ma być ona jeszcze oświetlona, a także otrzymać jakąś rzeźbę bądź też inną ośdobę architektoniczną. (a)

Filmy dla dzieci

Zarząd Wojewódzki TPP-R rokrocznie włącza się do organizowania dzieciom, pozostającym w czasie wakacji w mieście, atrakcyjnych zajęć. M. in. kino TPP-R wyświetla dla grup podwórkowych bezpłatnie filmy. W lipcu pokazy takie odbywały się w każdy czwartek przed południem. Frekwencja dopisywała. Jednorazowo film obejrzeć tu może 300 dzieci. (a)

Niby drobiazgi...

Chodzimy po naszym mieście, obserwujemy jego szybki rozwój, narastające tempo życia. Jedne rzeczy cieszą, inne budzą wątpliwości lub nasuwają refleksje. Są sprawy, które chcielibyśmy rozwiązać z miejsca, gdyż wydają się łatwe do rozwiązania. Często — niby drobiazgi, a jakże ułatwiłyby nam życie. Oto niektóre z nich:

„Gazeta” postuluje już umieszczenie ławek na przystankach autobusowych. Oczekujący (niezależnie od czasu) pasażerowie nadal podpierają co się da, lub przysiadają gdzie się da. Na parapetach sklepowych witryn („Maluch”), na murkach kwiatników (rosarium parku X-lecia), na drążkach płotków okalających trawniki (w pobliżu kina „Ton”) i gdzie indziej. Jeśli już zdołaliśmy się na daszki wzniesione na stolicy, to wznosimy się i dalej! — wystarczy choćby po dwie ławki, na tych przystankach, gdzie jest na nie miejsce (na większości jest!).

Cieszy nas każda nowo-

Na warzywnym rynku

Pomidory i ogórki

NA WARZYWNYM rynku królują obecnie pomidory. Jest ich sporo — trwają dostawy pomidorów bułgarskich, dziś znów: Spółdzielnia „Witamina” otrzymuje ich nowy wagon. Mamy już także krajowe pomidory, nie tylko szklarniowe, ale i gruntowe. Dziennie sprzedaje się około 10 ton pomidorów. Obecnie pomidory staniały — kilogram bułgarskich kosztuje 6 złotych, a krajowych 10 złotych.

Jeśli chodzi o inne warzywa, to pod dostatkiem jest ogórków. W cenie 3,50 i 2,50 zł za kilogram. Gospodynie mogą je kusić. Cebula już nie jest ze szczypiorem, a obcinana, w cenie 6 złotych za kilogram.

Kłopoty są z kapustą. Z powodu suszy nie można w pełni zaspokoić zapotrzebowania konsumentów. Kalafior są. „Witamina” wprowadza je z województwa warszawskiego, gdyż na Białostocczyźnie, znowu na skutek suszy, kalafior są marne.

W UBIEGŁYM tygodniu w sklepach i na straganach pojawiły się brzoskwinie i morele. Przywieziono je samochodem z Węgier. Było tego niewiele ponad 2 tony. Jeśli chodzi o nasze, krajowe owoce, to ku-

pić można pierwsze jabłka — papierówki. Cena za kilogram wynosi 8 i 4 złote. (a)

Tylko od kuchni?!

Aleja 1 Maja prezentuje się bardzo nowocześnie i ładnie. Większość domów otrzymała już nowe elewacje — wygląda to ciekawie i estetycznie. Ale nie o tym chcemy pisać.

Spróbujcie odwiedzając znajomych mieszkających przy Alei 1 Maja wejść do któregoś domu od frontu. Nic z tego. Wszystkie wejścia zamknięte „na mur”. Dlaczego? Może administracja uważa te wejścia za awaryjne? (L)

Harcerskie biuro

turystyczne

Wzorem ubiegłego roku, Sztab Lata Nieobozowego Hufca ZHP Białostok — Powiat, zorganizował harcerskie biuro turystyczne. Utworzono go z myślą o dzieciach ze wsi i miasteczek powiatu białostockiego, które nigdzie nie wyjeżdżają na wakacje, a organizują sobie zajęcia w zastępach.

Właśnie te zastępy przyjeżdżają zwiedzać Białostok, a wyjazd taki organizuje im harcerskie biuro turystyczne. Przewodniczą tego biura oprowadzają też wycieczki po mieście. (a)

„Per pedes” na dziewiąte piętro...

Z pewnością nie sprawia przyjemności codzienna wdrówka na siódme, ósme czy dziewiąte piętro. Cóż zrobić — skoro winda jest nieczynna. Mieszkańcy bloku mieszkalnego przy ul. M. C. Skłodowskiej 9a zmuszeni są do odbywania wdrówek na najwyższe piętra „per pedes”.

Co pewien czas w bloku tym zjawiają się specjaliści od uruchamiania dźwigów. Mają, co prawda, jak najlepsze chęci, obiecują, że tym razem na pewno winda będzie działać, ale, jak do tej pory, są to tylko obietnice... (h)

To się chwali

Pasażerowie, którzy odbywają podróże autobusem marki „Jelez”, nr rejestracyjny AM 4692, należącym do Oddziału PKS w Białymstoku, chwalą drobne, lecz jakże przyjemne usprawnienie. Kierowca samochodu, na szybkiej oddzielającej jego fotel od miejsc dla pasażerów, umieścił... aktualne rozkłady jazdy PKP i PKS. Niby drobiazg, a jak bardzo ułatwia to pasażerom... (h)

Taaka ryba!

Juniorzy górą

W niedzielę na Biebrzy odbyły się okręgowe zawody wędkarskie w dyscyplinie gruntowej. Mistrzostwo seniorów utrzymał nadal Zbigniew Zytowiecki. Złowił on 66 ryb, uzyskując 978 punktów. Wicemistrzem został Zbyszko Andryka z Goldapi, a trzecie miejsce przypadło w udziale Arturowi Szenfeldowi z Łap.

Mistrzem juniorów został Czesław Pawłowski z Wasilkowa, łowiąc 108 ryb i zdobywając 930 punktów. Wicemistrzem został Edward Kulicki z Augustowa, a trzecie miejsce zdobył Jerzy Maksimowicz z Supraśla.

Biorąc pod uwagę ogólne wyniki zawodów, juniorzy zdystansowali seniorów. (a)

„Odpowiedź”

na krytykę

Komu wierzyć?

Własnym oczom czy oficjalnemu oświadczeniu dyrektora PKS w Białymstoku? Pytanie to dręczy nas od kilku dni. Pisaliśmy bowiem nie tak dawno, że autobusy PKS parkujące na placu przed Stadionem im. Kusocińskiego połamały posadzone tam drzewka. PKS odpowiedział na to, że drzewka połamane zastąpiono nowymi sadzonkami, a kierowców pouczono, jak parkować, aby na przyszłość unikać podobnych kłopotów.

Tymczasem wizja lokalna, jaką przeprowadziliśmy na miejscu, zadaje kłopot oficjalnemu oświadczeniu. Jesteśmy w rozterce. Piszą do nas przecież ludzie poważni. Może wzrok nas mylił. Lub może list do redakcji uprzedził szlachetne zamiary PKS. W każdym razie drzewka są połamane o czym ze smutkiem donosimy ponownie. (f)

Spotkamy się w „Zagajniku”

Nadzwyczaj sprawną obsługę uczestników wiecu przyjaźni zorganizowały grodzińskie zakłady gastronomiczne. W lasu wyrosła cała kolonia restauracji i bufetów pod parasolami o wdzianych nazwach „Zagajnik”, „Lato”, „Przyjaźń” itp. Bufety zaopatrzone były w pomarańcze, cytryny, raki i... pieczone proszki. (k)

Nie za wcześnie?

czasem tak wczesne zamykanie sklepów nie wydaje się rozsądne. Klienci to ludzie pracy. Kończą pracę nie raz o godz. 16, niektórzy nawet później. Po pracy

można. Nie wypada zresztą dla drobnego czasem zakupu grzeszyć ucieczką z biura czy fabryki. Tymczasem obecnie obowiązujące godziny pracy handlu do takich

grzechów skłaniają i to częściej.

NASZ wniosek brzmi więc tak: Konieczne trzeba na nowo pomyśleć i coś zdecydować w sprawie godzin pracy sklepów z artykułami przemysłowymi. Można po prostu rozpoczynać pracę o godzinę później i za to godzinę dłuższą pozostawić sklepy otwarte. Niech klienci mają możliwość popołudniowego spaceru po sklepach i zakupu właśnie w czasie wolnym od pracy. (f)

Proletariusze wszystkich krajów. łączcie się!

A ★

Gazeta

BIAŁOSTOCKA

ORGAN K'W POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Strony
mutacji
terenowych

Michałki w lipcu 1964 roku

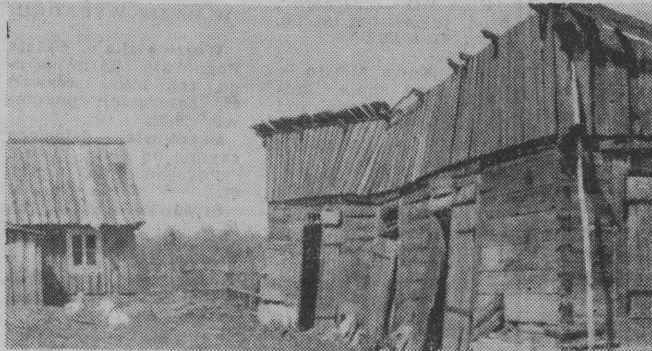
Jedna z pierwszych

Spośród przeszło 40 mazowieckich wsi, w których zgodnie z postanowieniami reformy rolnej, jesienią 1944 r. rozdzielono obszary

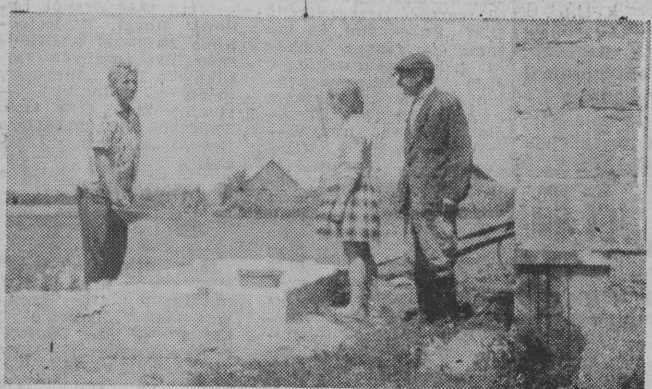
niczą ziemię, Michałki należą do tych, gdzie ślady tamtych niedobrych, przedwrześniowych czasów zatarły się już prawie zupełnie.



Soltyś Władysław Andrzejewski był najstarszym z sześciorga dzieci farnalskiej rodziny. Jest dziś ojcem takiej samej gromadki. Tylko, że dzieciństwo i młodość młodego pokolenia Andrzejewskich jest takie, o jakim on kiedyś nawet nie marzył.



Walących się ruder — ostatnich pozostałości z dworskich czasów już wkrótce nie będzie. Ustąpią miejsca nowym zabudowaniom. Tylko we wspomnieniach najstarszych pozostanie ta koława (na zdjęciu w głębi) szopka, którą dziedzic przeznaczył na wspólną piekarnię dla wszystkich farnalskich rodzin...



Ignacy Zabuski buduje dom. Przed 30 laty za przynależność do związku zawodowego pracowników rolnych, nie mógł znaleźć pracy w żadnym z okolicznych majątków. Dzisiaj jest na swoim, tak jak wszyscy sąsiedzi w Michałkach.

NA ZDJĘCIU: I. Zabuski z dziećmi. Zdżiszawem i Hanka. Tekst i zdjęcia: (ag)

To już nie dziwy

W roku 1938 wysokomazowieckie rolnictwo zużywało na 1 ha — 12,8 nawozów mineralnych w czystym składniku. Niewiele rolników sypsało i wiedziało o tym, co to jest saletra amonowa albo supertomasyna. Kiedy i na jakie uprawy stosować te „dziwy”?

Upłynęło sporo czasu, w rolnictwie nastąpiły duże zmiany. Dziś nie ma rolnika, który nie ubiegałby się o nawozy sztuczne. Ich zużycie w roku ubiegłym wynosiło 38,1 kg czystego składnika na 1 hektar.

Autobusem do powiatu

Autobusy PKS kursują obecnie w powiecie po wszystkich drogach o nawierzchni twardej. Z każdej miejscowości można się bez trudu dostać do Wysokiego Mazowieckiego i odwrotnie. Ostatnio komunikację autobusową uzyskali również mieszkańcy gromad: Osipy Kolonia i Kulesze Kościelne.

Radia i telewizory

W roku ubiegłym zarejestrowanych było w powiecie 2.781 radioodbiorników lampowych i 2.689 głośników radiofonii przewodowej. Swoją wymowę ma również liczba ponad 180 telewizorów zainstalowanych w wysokomazowieckich miasteczkach i wsiach.

Młodzi rolnicy podnoszą kwalifikacje

Młodzi rolnicy z powiatu wysokomazowieckiego przywiązują należytą wagę do podnoszenia kwalifikacji. Dowodem tego jest istnienie w tym powiecie 14 Szkół Przygotowania Rolniczego, do których uczęszcza 415 uczniów oraz 72 zespoły PR, z liczbą 600 członków. Od początku prowadzenia nauki w szkołach i zespołach PR przeszkolono w nich łącznie 552 osoby.

Cenne jest to, że organizatorzy szkolenia rolniczego dla młodzieży nie tracą kontaktu z absolwentami szkół i zespołów PR lecz przyciągają ich do klubów młodych rolników. (g)

Nasze XX-lecie — Wysokie Mazowieckie

Mówimy nasze XX-lecie, a mamy na myśli wszystko to, co osiągnęliśmy w tym okresie. I szkołę, do której posyłamy nasze dzieci i ośrodek zdrowia, w którym się leczymy i dom kultury stojący w środku miasta, a także budynek, w którym mieszkamy i telewizor kupiony zupełnie niedawno. Drogi i światło elektryczne, motor dla syna i pralkę. I wiele innych jeszcze rzeczy, do których przyzwyczailiśmy się i bez których nie moglibyśmy się już obejść.

A przecież nie było tego dawniej. W innych warunkach pewnie nie byłoby dotychczas. Ziemi rozparcelowanej i przekazanej

nam lub naszym ojcom, zelektryfikowanych wsi, zmeliorowanych łąk, zmechanizowanych kółek. To wszystko należy do nas, bo my tu jesteśmy najważniejsi. Nie jaśni panowie: dziedzice, kupcy i przemysłowcy. Nieodwracalne przemiany wypchnęły ich z naszego życia. Dziś nie potrafilibyśmy kłaniać się im w pas. W naszych czasach 20 lat — to cała epoka.

Dlatego też biorąc udział w obchodach XX-lecia, słuchając na ten temat wypowiedzi działaczy czy podsumowując nasze własne osiągnięcia pamiętamy o tym, że to jest NASZE LUDOWE XX-LECIE.

Pracowite lata

Wywiad z przewodniczącym Prezydium PRN w Wys. Mazowieckiem-mgr H. Zarzeckim

Powiat Wysokie Mazowieckie należy do tych rejonów naszego województwa, gdzie kultura rolna stoi na dosyć wysokim poziomie. Poziom ten osiągnęła właśnie w ostatnim XX-leciu... Proszę o przypomnienie najważniejszych przemian, jakie nastąpiły w tym okresie.

— Gospodarka rolna w okresie ostatnich 20 lat osiągnęła u nas znaczne wyniki. Plony czterech zbóż wzrosły do 17 kwintali z hektara. Wydajność buraków cukrowych wynosi 250 kwintali z ha, zaś ziemniaków — 200 kwintali z ha. Poprawiła się znacznie struktura zasiewów w gospodarstwach. Powierzchnia zbóż zmniejszyła się o 3,8 proc., natomiast areal upraw roślin przemysłowych wzrósł o 183 proc., w tym buraków cukrowych z 240 ha uprawianych w 1949 roku — do 2.800 ha w roku bieżącym.

Również w produkcji zwierzęcej nastąpił dość duży skok. Obsada inwentarza na 100 ha użytków rolnych, w porównaniu do 1945 roku, ukształtowała się następująco: bydło — wzrost o 59,6 proc., trzoda chlewna — o 57,9 proc.

Obecnie na 100 ha użytków rolnych obsada inwentarza wynosi: bydło — 50,4 sztuk, trzoda chlewna — 75,0 sztuk, owce — 13,0 sztuk.

Kosztami wielu milionów złotych zmeliorowano w powiecie 2.702 ha łąk i pastwisk. Przeprowadzono pełną uprawę łąk na obszarze 3.289 ha. Zdręnowano 550 ha gruntów ornych oraz uregulowano 52 km rzek.

W wyniku przeprowadzonej elektryfikacji szerokim frontem wkroczył na wieś mazowiecką postęp techniczny. Pod tym względem możemy poszczycić się znacznym sukcesem, gdyż na ogólną ilość 296 wsi w powiecie zostało zelektryfikowanych 220 miejscowości, tj. 74,3 proc. Należy zaznaczyć, że do roku 1939 nie mieliśmy ani jednej wsi zelektryfikowanej, łącznie z miastem powiatowym.

Warto dodać, że energia elektryczna to nie tylko doświetlenie mieszkań, ale przede wszystkim ekono-

miczna i tania siła napędowa w produkcji rolnej. To także możliwość wprowadzenia pełniejszej mechanizacji, jako jednego z warunków zabezpieczających wzrost produkcji rolnej.

Mechanizacja i postęp w rolnictwie mają tu także swoje niepoślednie miejsce. Jakże są osiągnięcia powiatu pod tym względem?

— Mówiąc o mechanizacji, chciałbym poświecić kilka słów kółkom rolniczym. Zrzeszają one w swoich szeregach najbardziej postępowych rolników. Powstanie i rozwój samorządu chłopskiego na terenie wsi mazowieckiej traktujemy jako jedno z najważniejszych osiągnięć XX-lecia.

Mamy w powiecie 192 kółka rolnicze zrzeszające 3.709 członków. Kółka te posiadają 87 zestawów traktorowych, 102 agregaty ośmioletowe oraz 80 aparatów do ochrony roślin. Rolnicy zrzeszeni w kółkach rolniczych mają możliwość unowocześniać sposoby gospodarowania, wprowadzać najnowsze zdobycze techniki i nauki do produkcji rolnej.

— Awans powiatu obejmujący również zdobycze z dziedziny socjalnej, kulturalnej, społecznej. W tym zakresie powiat wysokomazowiecki ma się również czym pochwalić?

Oczywiście. Szczycimy się nowoczesnymi zakładami przetwórczymi w Wysokim Mazowieckiem, a mianowicie mleczarnią i zakładami mięsnymi oraz uruchomieniem przetwórnicy owocowo-warzywnej. Istnieje w powiecie 6 gminnych spółdzielni. Rozbudowana została sieć placówek handlu detalicznego, między innymi powstało kilkanaście nowych pawilonów sklepowych: w Rusi Starej, Dąbrowie Wielkiej, Klukowie i Piekutach.

Znaczne osiągnięcia uzyskaliśmy w latach 1954—63 w zakresie budownictwa. Dla przykładu podam, że w mieście Wysokie Mazowieckie, w ramach budownictwa państwowego oddano do użytku 577 izb mieszkalnych. W ramach budownictwa indywidualnego wybudowano 540 izb. W ten sposób więcej niż co trzeci obywatel miasta mieszka w nowym budynku. Na wsi wybudowano i oddano do użytku około 5.000 nowych izb mieszkalnych.

Zasadnicze zmiany na lepsze nastąpiły w dziedzinie oświaty i urządzeń socjalnych. W chwili obecnej czynnych jest w powiecie 59 szkół podstawowych, do których uczęszcza 8.584 uczniów. W 1939 roku było w powiecie 12 szkół 7-klasowych. Obecnie jest ich 49. Uległy poprawie również warunki nauczania. W okresie minionego 20-lecia wybudowaliśmy 25 nowych budynków szkolnych o 138 izbach, między innymi w: Czyżewie, Szepietowie, Jabłoni Kościelnej, Pszczółczynie.

Liczba bibliotek powszechnych wzrosła z 6 w 1939 roku — do 16, zaś ilość książek w tych bibliotekach — z 5.400 do 50.720. Zostały zorganizowane nowe placówki kulturalne, których przed wojną w ogóle nie było w naszym powiecie, tj. Powiatowy Dom Kultury, 5 świetlic gromadzkich i 4 stałe kina.

Radykalnej poprawie uległo leczenie. Liczba łóżek w szpitalu zwiększyła się z 38 w roku 1939 — do 230 obecnie. Lekarzy było przed wojną tylko 4, obecnie jest 30. Powstało 5 ośrodków zdrowia, 7 punktów felczyrskich, 12 punktów położniczych i 3 spółdzielnie zdrowia.

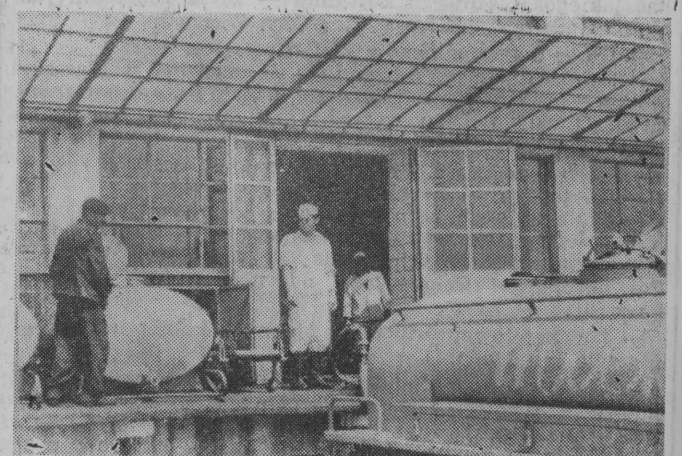
— Na uwagę zasługuje również inicjatywa samych mieszkańców powiatu. Jakże są najważniejsze poczynania w tym zakresie?

— Ludność bardzo aktywnie uczestniczy w realizacji wielu zadań gospodarczych. Warto tu podkreślić czynny społeczny. W okresie 20 lat wybudowano w ten sposób około 100 kilometrów nowych dróg o nawierzchni twardej, wiele obiektów użyteczności publicznej, między innymi 5 budynków szkolnych: w Kozarzach, Wólce Małej, Dąbrowie, Moczydłach, Dąbrowie Wielkiej i Tyborach Uszyńskich. W podobny sposób wybudowano kilka remiz strażackich, między innymi w Gołaszach Puszczy i Szepietowie. Warto też wspomnieć o zlewni mleka w Świecku Wielkim, Strumianach, Osipach Kolonii, Mazurach oraz świetlicach wiejskich w Kobylinie i Plewkach.

W ten mniej więcej sposób wygląda bilans naszych osiągnięć. W ciągu ubiegłych 20 lat, podobnie jak cały kraj, tak samo i my przeżyliśmy ten okres bardzo pracowicie.

Rozmawiała
H. WIERTECKA

W zakładzie mleczarskim

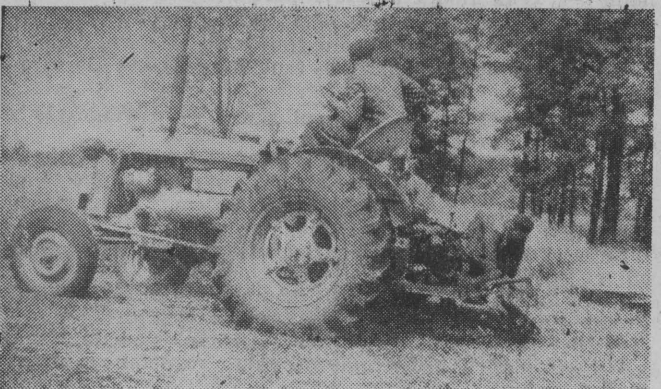


Wysokie-Mazowieckie szczyci się wybudowanym i oddanym do użytku przed kilkoma laty nowoczesnym zakładem mleczarskim.

NA ZDJĘCIU: nowy transport mleka. Fot. W. Mitynczyk

Kółko w każdej wsi

Obecnie kółka rolnicze działają w większości mazowieckich wsi (80 proc.). Do roku 1970 planuje się zakończenie organizacji kółek w całym powiecie. Będzie ich około 180 i wszystkie będą prowadziły rozszerzoną działalność gospodarczą. Środki przeznaczone dla nich wyniosą do roku 1965 ponad 90 milionów złotych. Niezależnie od tej sumy PZKR otrzyma 22 mln zł na inwestycje w powiecie. Między innymi w każdej gromadzie wybudowana zostanie agromonówka. Obecnie jest ich już cztery: w Czyżewie, Rusi Starej, Kuczynie i Jabłoni Kościelnej.



NA ZDJĘCIU: traktor stanowiący własność kółka rolniczego w Srednicy. Fot. S. Hryniewicki

Perspektywy rolnictwa

Wysokomazowieckie rolnictwo nie osiągnęło jeszcze wszystkich swoich możliwości produkcyjnych. Kryje ono sporo rezerw. Ważnym czynnikiem wpływającym na wzrost plonów jest np. zabezpieczenie dobrej jakości ziarna siewnego. W tej dziedzinie pozostało wiele do zrobienia. Druga sprawa, także istotna — to wapnowanie gleb. Wszystkie wsie w powiecie posiadają opracowane mapki gleboznawcze wskazujące na to, że większość gleb wymaga odkwaszenia.

Zagospodarowanie pomeliora-

cyjne łąk i pastwisk to również olbrzymia dziedzina rezerw czekająca na pełne wykorzystanie. Ważne zadania przypadają tu spółkom wodnym. Chodzi o właściwą pielęgnację łąk oraz konserwację urządzeń melioracyjnych. Wysokowydajne łąki zabezpieczają paszę dla rozwijającej się hodowli.

W okresie najbliższych pięciu lat powiat rozwiązywać będzie szereg istotnych problemów. A więc w latach 1966—70 planuje się drenowanie gruntów ornych. Zabieg ten będzie wymagał po roku 1965 — 14.114 ha gruntów. Ważną sprawą jest też zwiększenie zaopatrzenia w nawozy sztuczne. Następnie chodzi o dalszy rozwój hodowli bydła i trzody. Obsada bydła na 100 ha ma wynieść w roku 1970 około 60 sztuk i trzody 90 sztuk.

Niepoślednie miejsce w planach na przyszłość zajmuje budowa garaży i pomieszczeń na sprzęt rolniczy w kółkach oraz otwarcie pięciu filii POM. Zostaną one zlokalizowane w następujących miejscowościach: Dąbrowie Kościelnej (budowa rozpoczęta w roku bieżącym), Dąbrowie Wielkiej, Wysokim Mazowieckiem, Kobylinie i Piekutach. Z uwagi na konieczność intensyfikacji produkcji rolnej czynione też będą starania aby do roku 1970 zelektryfikować dalszych 76 wsi.

W celu podniesienia na wyższy poziom produkcji rolnej ważną rolę odgrywa sprawa rozszerzenia i usprawnienia szkolenia rolniczego w SPR-ach i PR-ach.